

*Julia Włodarska*  
Uniwersytet Warszawski<sup>1</sup>  
[j.wlodarska4@student.uw.edu.pl](mailto:j.wlodarska4@student.uw.edu.pl)

## **Problemy interdyscyplinarnych badań nad tłumaczeniami na języki mniejsze: kaszubski i śląski (na przykładzie *Le Petit Prince* Antoine’a de Saint-Exupéry’ego)**

W artykule tym przyjrzę się problemom interdyscyplinarnych badań nad tłumaczeniami na języki mniejsze: kaszubski i śląski. Wśród analizowanych zagadnień kluczowe miejsce zajmować będą problemy terminologiczne, kwestie podziału na języki dominujące i zdominowane, przekładu na języki zdominowane, problematyka prestiżu językowego i kodyfikacji, a także wpływu języków obcych na przekład oraz zagadnienie praktyki przekładowej i jej aspekty tożsamościotwórcze związane z samoidentyfikacją i pamięcią kulturową. Rozważę, w jaki sposób przywołane powyżej kwestie mogą oddziaływać zarówno na decyzje tłumaczy, jak i na samą praktykę przekładową.

Za przykład rezultatu praktyki translatorskiej posłuży książka *Le Petit Prince* Antoine’a de Saint-Exupéry’ego przełożona na kaszubszczyznę

---

<sup>1</sup> Studentka drugiego roku studiów 2. stopnia na Wydziale Polonistyki UW.

przez Macieja Bandura oraz na śląszczyznę przez Grzegorza Kulika<sup>2</sup>. Wspomniane badania sytuować się będą na skrzyżowaniu przekładoznawstwa, literaturoznawstwa, językoznawstwa i komparatystyki. W punkcie dojścia pokażę, dlaczego tak zorientowane studia mogą stać się punktem wyjścia do rozważań nad zagadnieniami pamięci, tożsamości kulturowej i transmisji oraz okazać się wdzięcznym przedmiotem badań dla komparatystyki wewnętrznej.

Rozwój języków mniejszych przebiega pośrednio dzięki tłumaczeniu, gdyż rozwija się w przekładzie oraz za jego pośrednictwem. Szczególnie ważne są w tym przypadku tłumaczenia literatury pięknej. Wybór przekładanego utworu do analizy w niniejszym artykule nie był zatem przypadkowy. *Mały Książę* jest powieścią, która koncentruje się na wartościach takich jak doświadczenie, poznawanie i otwartość. Ta filozoficzna opowieść – przeznaczona zarówno dla dzieci, jak i dorosłych – porusza wiele istotnych kwestii, które ze względu na swój uniwersalizm nie odwołują się do konkretnych elementów kulturowych, które mogłyby zdominować teksty docelowe – wersję w języku kaszubskim oraz tekst w języku śląskim. To właśnie wspomniana uniwersalność kulturowa i językowa jest główną przyczyną powstawania tłumaczeń *Le Petit Prince’a* na języki mniejsze. Historia Małego Księcia oddziałuje na odbiorcę jeszcze mocniej, gdy zostanie opowiedziana w języku bliskim jego sercu.

Sam przekład odwołuje się bowiem do doświadczenia obcego. U podstaw wykorzystywania kategorii obcości w odniesieniu do translatoryki oraz badań nad przekładem leży językowo-kulturowa wtórność tłumaczenia. W tym znaczeniu wspomniana obcość wynika wprost z istoty przekładu i przejawia się jako cecha jego odbioru<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> *Le Petit Prince* został przełożony między innymi na język: łemkowski (*Малуї Ппрінґу* w tłumaczeniu Piotra Krynickiego), pruski (*Likuts Princis* w przekładzie Piotra Szatkowskiego), mazurski (*Mali Princ* przetłumaczony przez Pawła Pogorzelskiego), wilamowski (*Der Kliny Fjyst* w przekładzie Joanny Maryniak oraz Tymoteusza Króla). Na szczególną uwagę zasługuje również przekład z 2022 roku, autorstwa zbiorowego dziesięciu tłumaczy, na dialekt kurpiowski. Natomiast w serii wydawnictwa Media Rodzina ukazały się również tłumaczenia na gwarał poznąńską (*Książę Szaranek* w tłumaczeniu Juliusza Kubla) oraz podhalańską (*Mały Królewic* przetłumaczony przez Stanisławę Trebunię-Staszal).

<sup>3</sup> Por. R. Lewicki [2013], „Obcość w przekładzie a obcość w kulturze”, [w:] Piotr de Bończa Bukowski, Magda Heydel, red. *Polska myśl przekładoznawcza. Antologia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 313-314.

Podział na swoje i obce może mieć również podłoże wartościujące. Badając i analizując kategorię obcości w kontekście społecznej recepcji kultury – w tym jej wytworów, między innymi przekładów – można zauważyć również tendencje związane z prestiżem językowym oraz walką o uznanie w hierarchii językowej. Wspomniane zjawisko przybiera na sile szczególnie w przypadku języków mniejszych, które mogą się znajdować w stanie zagrożenia kulturowego, co rekompensują sobie poprzez tworzenie narracji tożsamościowej ułożonej między innymi w przekładzie bądź za jego pośrednictwem<sup>4</sup>.

W tym kontekście tłumaczenia literatury pięknej na języki mniejsze znajdują się na szczególnej pozycji, ponieważ skupiają i ogniskują wszelkie problemy przekładowe i przekładoznawcze.

### Problemy terminologiczne

Podczas analizy prac dotyczących kaszubszczyzny czy śląszczyzny można się natknąć na liczne próby dookreślenia ich statusu w sferze lingwistycznej, co znacząco komplikuje badania o charakterze przekładoznawczym. Mimo iż wśród językoznawców pojawiały się zróżnicowane propozycje ustalenia reguł ich klasyfikacji i nazewnictwa, to żaden z proponowanych terminów nie został znormalizowany. Niekonsekwentne posługiwanie się określeniami takimi jak „język”, „dialekt”, „gwara”, „regionalna odmiana języka” nierzadko wprawia czytelnika w stan dezorientacji. Wymaga to refleksji nad przyczynami takiego stanu rzeczy, a następnie usystematyzowania proponowanych podziałów.

Niejednoznaczność wspomnianych pojęć wynika między innymi ze względności perspektyw, które wpływają na odbiór omawianych języków. Oprócz terminologii naukowej proponowanej przez badaczy, funkcjonują również określenia usankcjonowane prawnie<sup>5</sup>, a także nazewnictwo stosowane przez użytkowników polszczyzny ogólnej oraz pojęcia utworzone

<sup>4</sup> Zagadnienie to zostało szerzej opisane w tekście autorstwa Karoliny Pospiszil-Hofmańskiej (zob. K. Pospiszil-Hofmańska [2019], „Współnototwórczy wymiar przekładu. Casus XXI-wiecznych przekładów górnośląskich”, *Przekłady Literatur Słowiańskich*. 9(2): 79-102).

<sup>5</sup> Według informacji zawartych w *Europejskiej Karcie Języków Regionalnych lub Mniejszościowych* i *Ustawie z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym* – tylko kaszubszczyzna uzyskała status języka regionalnego.

bezpośrednio przez osoby posługujące się danym językiem. Charakterystyczne dla mieszkańców północnych oraz południowych terenów Polski kody językowe różnią się od ogólnej odmiany polszczyzny. Ponadto nazwy takie jak śląszczyzna czy kaszubszczyzna wyrażane są przez ich użytkowników głównie w tych kodach – *ślōnskŏ gŏdka* i *kaszëbsczi jãzëk*.

W literaturze przedmiotu niejednokrotnie można się spotkać z terminem „etnolekt”, który występuje między innymi w tekście *Mowa Górnoślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*<sup>6</sup>. Pojemność wspomnianego określenia znacząco ułatwia klasyfikację i podkreśla równoważność obejmowanych przez nie elementów. W tym kontekście pełni ono funkcję hiperonimu względem pojęć takich jak język, gwara czy dialekt [Rybka 2017: 24]. Wiele zatem zależy od wyboru kryteriów, według których ocenia się, czy odmiana językowa, jaką posługuje się określona społeczność, jest samodzielnym językiem czy też wariantem istniejącego na danym terenie języka dominującego. Wspomniane określenie nie ma jednak wyraźnie sprecyzowanej definicji<sup>7</sup>.

Na potrzeby niniejszej pracy będę się posługiwać terminem „język” ze względu na żywy charakter procesów socjolingwistycznych zachodzących w obrębie śląszczyzny i kaszubszczyzny<sup>8</sup>. Warto mieć również na uwadze, że zarówno kaszubski, jak i śląski język literacki znajdują się na etapie *in statu (re)nascendi*. Wymiennie z terminem „język” w artykule tym będę stosować neologizmy – „kaszubszczyzna” i „śląszczyzna”, które żywo funkcjonują w świadomości Polaków, oraz terminy, które bezpośrednio wywodzą się z danego kodu językowego – *ślōnskŏ gŏdka* i *kaszëbsczi jãzëk*, *kaszëbskŏ mòwa*<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Zob. J. Tambor [2006], *Mowa Górnoślązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

<sup>7</sup> W wielu współczesnych słownikach języka polskiego nie można odnaleźć definicji tego terminu. Przykładowo w *Innym słowniku języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 388 znajduje się jedynie wzmianka o samym prefiksie „etno-” – tworzy rzeczowniki złożone mające związek znaczeniowy z ludem, narodem, grupą społeczną, a zwłaszcza jej kulturą i językiem, np. etnografia, etnolingwistyka, etnogeneza. Na gruncie polskim etnolekt nie jest pojęciem silnie zakorzenionym, dlatego też zrezygnowałam z posługiwania się tym terminem.

<sup>8</sup> Pamiętać jednak należy, że termin „język regionalny”, którym określić można kaszubszczyznę, funkcjonuje głównie w dyskursie polityczno-prawnym i nie konotuje on żadnych właściwości funkcjonalnych ani stylistycznych tego języka.

<sup>9</sup> Oprócz przytoczonych określeń w opracowaniach pojawiają się także następujące terminy: „gwara”, „dialekt”, „mowa”, „język”, „regionalna odmiana języka”, „język

## Problemy podziału na języki dominujące i zdominowane

Stratyfikacja języków wiąże się z ich podziałem na języki silniejsze – dominujące oraz słabe – zdominowane. Tworząca się w ten sposób asymetria jest widoczna nie tylko w sferze lingwistycznej, lecz także kulturowej. Języki mniejszościowe, mimo iż wpisują się w panoramę językową danego obszaru, nie są uznawane za równoważne [Makurat-Snuzik 2019: 13-15]. Języki o wyższym statusie w hierarchii lingwistycznej zyskują przewagę w sferze publicznej, a te o niższym statusie ulegają społecznej degradacji. Przedstawiciele wspólnot zdominowanych zazwyczaj mają świadomość nie tylko niższego statusu własnego języka, ale także jego nieprzydatności w kontekście funkcjonowania w społeczności posługującej się kodem ogólnonarodowym. Warto ponadto zauważyć, że dyskurs na temat asymetrii językowej bywa uwikłany w konteksty polityczne.

José María Tortosa, pisząc o językowej stratyfikacji, zaznacza, że oprócz języków wyższych i niższych istnieją także kody wyższe i niższe, oraz przyrównuje swoją teorię do typologii kolonialnej. Zdaniem badacza to w języku odzwierciedlane są wszelkie podziały kulturowe, natomiast w kodzie – zróżnicowania względem struktury [Tortosa 1986: 52-77].

W dyskusji na temat języków słabych (zdominowanych) i silnych (dominujących) kluczowe wydaje się także odseparowanie języków mniejszościowych od języków regionalnych. W dyskursie publicznym przyjmuje się, że języki regionalne, w odróżnieniu od mniejszościowych, nie mają punktu odniesienia w postaci państwa, w którym są one używane. Według definicji zaproponowanej przez Alfreda Majewicza i Tomasza Wicherkiewicza języki mniejszościowe (ang. *minority languages*) to języki grup

---

regionalny”. Przedstawiony spis pełni funkcję reprezentatywną, nie przywołuje wszystkich określeń. Samo pojęcie „śląszczyzny” nie występuje jednak w opracowaniach leksykograficznych – jak zauważył Piotr Rybka, nie odnotowano leksemu „śląszczyzna” w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* ani w *Słowniku języka polskiego*. Możliwe, że w okresie opracowywania wspomnianych słowników pojęcie to miało bardzo niską frekwencyjność. Współcześnie natomiast wyniki kwerendy internetowej jednoznacznie wskazują na przyjęcie się owego leksemu. W swoim artykule Rybka zaznacza, że hasło „śląszczyzna” pojawiło się w wyszukiwarce internetowej Google na ponad szesnastu tysiącach stron. Przytoczony termin jest zatem popularny w przestrzeni internetowej, a co za tym idzie – żywo funkcjonuje w świadomości użytkowników polszczyzny ogólnej. (Zob. P. Rybka [2017], *Gwarowa wymowa mieszkańców Górnego Śląska w ujęciu akustycznym (w oparciu o autorską metodę badawczą)*. Praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice, 23).

narodowościowych, mających swoje organizmy polityczne poza terytorium państwa oraz znormalizowane odmiany, które nie są językami oficjalnymi innych państw. Językami regionalnymi (ang. *regional languages*) zostały określone języki, którymi posługują się poszczególne autochtoniczne grupy etniczne. Ze względu na bliski status pokrewieństwa z językami większości ich status pozostaje niejednoznaczny. W terminologii prawniczej pojęcie „język regionalny” jest używane w celu odróżnienia języków miejscowych, mających status języka, od dialekalnych i terytorialnych odmian języków, których użytkownicy nie podkreślają swojej odrębności narodowej czy etnicznej [Makurat-Snuzik 2019: 20].

Zdominowane języki podlegają coraz silniejszej marginalizacji, do czego przyczynia się postępująca unifikacja językowo-kulturowa. Niska pozycja w hierarchii językowej skutkuje stopniowym, po części samoistnym deprecjonowaniem danego języka. Pozycja i prestiż języka są zatem ściśle powiązane z czynnikami socjolingwistycznymi, takimi jak: sytuacja kulturowa, mentalna czy polityczna na danym obszarze. Jak zauważyła Jadwiga Zieniukowa [2003: 80], kluczową rolę w procesie standaryzacji oraz kształtowaniu się prestiżu danego języka odgrywa zjawisko tworzenia oraz doskonalenia jego odmian literackich.

### **Problemy tłumaczenia na języki zdominowane**

Tłumaczenia szczególnie na te słabsze języki stanowią nieodzowną część procesu ich trwania w sferze społeczno-kulturowej użytkowników tego języka. Przekłady wymuszają partycypowanie w kulturze oraz stały rozwój danego języka. Warto mieć na uwadze, że translacje dokonywane na języki zdominowane często nie mają praktycznego uzasadnienia. W tym kontekście uznawane są za coś więcej niż narzędzie komunikacji:

Tłumaczeń na etnolekty znajdujące się na niskiej pozycji częściej dokonuje się z ideowych pobudek, emocjonalnego przywiązania do macierzystej kultury i dążenia do ożywienia oraz aktywizacji zarzuconej oraz często zaniedbanej mowy przodków. Tego rodzaju działalność translatorska ma służyć podniesieniu statusu i prestiżu regionalnych etnolektów oraz wspomaganiu ich rewitalizacji [Makurat-Snuzik 2019: 31].

Można zatem stwierdzić, że takie przekłady demonstrują także możliwości leksykalne, gramatyczne i stylistyczne danego języka. Dzieła literatury światowej, mające wysoką wartość artystyczną, wymuszają

wykształcanie się nowych rejestrów stylistycznych. Oprócz wyrażania złożonych treści praktyka translatorska umożliwia wprowadzenie nowych wzorów i niefunkcjonujących wcześniej w danym języku konwencji literackich [Makurat-Snuzik 2019: 31-32].

Przekład na języki pełni również funkcję identyfikacyjną i społeczną. W opisywanych tłumaczeniach zdominowany język jest traktowany jako czynnik etnotwórczy i kulturotwórczy [Makurat-Snuzik 2019: 32]. Sam przekład stanowi bowiem kryterium etniczności – jest nośnikiem tożsamości oraz umożliwia przepływ treści istotnych dla danej wspólnoty w znanym dla niej kodzie komunikacyjnym [Synak 1998: 176-177]. Działalność twórcza kultywowana w zdominowanym języku, w tym również tłumaczenie utworów obcojęzycznych, pomaga w kształtowaniu oraz umacnianiu więzi społecznych w danej wspólnocie. Macierzysta mowa jest zatem postrzegana jako swego rodzaju kulturowy relikwyt oraz wykładnik autoidentyfikacji etnicznej [Makurat-Snuzik 2019: 33].

Tłumaczenia na języki zdominowane przyczyniają się zatem do wytwarzania się samoidentyfikacji wspólnotowej, a jednocześnie nie zamykają jej na świat zewnętrzny. Działania przekładowe umożliwiają zdominowanym językom podjęcie dialogu międzykulturowego. W wyniku tego procesu język otwiera się na obce kultury oraz sytuuje się w kontekście międzynarodowym. Przekłady na języki zdominowane pełnią funkcję integracyjną wewnątrz danej wspólnoty i osadzają własną kulturę w przestrzeni interakcyjnej [Makurat-Snuzik 2019: 34].

W przypadku tłumaczeń tekstów z kanonu literatur światowych na język kaszubski trudno doszukać się znaczących głosów krytycznych<sup>10</sup>. Ze względu na fakt posiadania przez *kaszëbsczi jãzëk* statusu języka<sup>11</sup> kwestionowanie jego wartości językowej, zasadności powstawania tekstów w owym kodzie językowym czy dokonywania tłumaczeń na wspomniany język jest zjawiskiem raczej marginalnym.

W artykule *Dlaczego tłumaczy się literaturę piękną na regionalny język kaszubski?* Hanna Makurat-Snuzik [2018: 126] zauważa, że tłumaczenia

<sup>10</sup> Oczywiście nie należy wykluczać możliwości istnienia tekstów krytycznych, w których można zauważyć głosy przeciwne tłumaczeniom na język kaszubski oraz takie, które status tego języka kwestionują. Jednak w przeprowadzonej przeze mnie kwerendzie nie znalazłam śladów takich praktyk.

<sup>11</sup> Zob. *Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych* oraz *Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*.

na języki mniejsze, w tym na kaszubski, umożliwiają nadanie cech lokalnych zjawiskom kulturowym, które pierwotnie miały charakter globalny. Badaczka zwraca uwagę na czynnik kulturotwórczy tych przekładów, akcentując tym samym problem ograniczonej znajomości zasad pisowni kaszubskiej, co jej zdaniem przekłada się na niemożność praktycznego wykorzystania takich tłumaczeń. Przekłady na język kaszubski zostały (niefortunnie) określone mianem „sztuki dla sztuki” [Makurat-Snuzik 2018: 127]. Potencjalny odbiorca takich translacji z założenia jest osobą dwujęzyczną – taki czytelnik może obcować zarówno z literaturą powstałą w języku polskim, przekładami na polszczyznę, jak i tekstami napisanymi po kaszubsku i tłumaczeniami literatur światowych, w których językiem docelowym jest *kaszëbskô mowa*. W kontekście utworów literackich, zdaniem Makurat-Snuzik, kwestia relacji zależnościowych pomiędzy polszczyzną a kaszubszczyzną odgrywa istotną rolę. Język polski jawi się jako kod nadrzędny:

Należy zaakcentować, że większość dzieł literatury pięknej jest tłumaczona z języka polskiego, a te, które są przekładane z innych języków narodowych, zwykle mają już chronologicznie wcześniejsze translacje na powszechnie znaną wśród Kaszubów polszczyznę. Niejednokrotnie przekłady literatury innej niż polska są kaszubskimi tłumaczeniami polskich translacji, wykonywanymi „z drugiej ręki”, bez odwoływania się do tekstu wyjściowego [Makurat-Snuzik 2018: 127].

W swoich rozważaniach autorka pomija jednak utwory, które można określić jako autonomiczne, czyli takie, które powstały bez języka pośredniczącego – w tym przypadku języka polskiego. Przekłady na język kaszubski nie zawsze muszą się wiązać z uwikłaniem w polską rzeczywistość językowo-kulturową, czego doskonałym przykładem – jak wykazują prezentowane dalej analizy – jest *Môli Princ* w tłumaczeniu Macieja Bandura.

### Problemy prestiżu językowego i kodyfikacji

Określanie prestiżu danego języka wiąże się z podkreśleniem jego wysokiej pozycji społecznej zarówno wśród posługujących się nim wspólnot komunikacyjnych, jak i społeczeństw z zewnątrz. Sam proces uzyskiwania przez język tej pozycji łączy się z kształtowaniem lub doskonaleniem jego formy pisanej. Kluczowymi wyznacznikami wspomnianego statusu są także zakres i poziom społecznego oddziaływania, czyli występowanie



w danym języku treści w różnych stylach funkcjonalnych. Im wyższy stopień normalizacji języka oraz obszerniejsze piśmiennictwo, tym wyższa ranga danego języka, nie tylko w ocenie jego użytkowników, lecz także wśród osób nieposługujących się tym kodem [Zieniukowa 2003: 79-80].

Zwiększanie prestiżu danego języka jest ściśle powiązane z procesem wytwarzania większego zasobu leksykalnego. W tej sferze niezwykle istotną rolę odgrywają nie tylko rodzimi użytkownicy, którzy odczuwają silną potrzebę komunikowania się w tym języku, lecz także przedstawiciele rodzimej inteligencji, badający ów język oraz jego status.

Warto również zaznaczyć, że pojęcie prestiżu w odniesieniu do poszczególnych języków nigdy nie jest określeniem, które zostało permanentnie przypisane do danego języka. Nobilitacja zachodząca w obrębie językowej hierarchii ma charakter dynamiczny. To zatem długofalowy proces związany ze zmianami w sferze mentalnej i socjolingwistycznej.

W tych kwestiach pomiędzy kaszubszczyzną a śląszczyzną zauważalne są zarówno podobieństwa, jak i różnice. Analizując oba języki z perspektywy historycznej, można dostrzec, że pewne procesy zachodziły w nich na różnych etapach ich rozwoju. Ze względu na rozmaite uwarunkowania historyczno-polityczne proces budowania prestiżu wyjątkowo silnie ujawnia się w sytuacji rywalizacji języków mniejszościowych współistniejących na danym obszarze (państwie). W przypadku omawianych języków trudno doszukać się jakichkolwiek znamion relacji konfliktowych.

Na sposób postrzegania danego języka w przestrzeni publicznej wpływa między innymi status języka oraz stopień jego skodyfikowania. Zarówno w przypadku języka kaszubskiego, jak i śląskiego chodzi o proces utrwalania jednej, spójnej formy zapisu.

Proces kształtowania się literackiego wariantu mowy Kaszubów ma swoje początki w XIX wieku. Istotną rolę w walce o status językowy kaszubszczyzny odegrało wystąpienie wygłoszone w 1843 roku przez Floriana Ceynowę. Przemowa miała być odpowiedzią na proponowaną przez sejm regencji królewieckiej zmianę języka liturgicznego. Postulowano zmianę języka polskiego na niemiecki. Sejm uzasadniał swoje dyrektywy używaniem w codziennej komunikacji przez lokalną ludność (mieszkańców powiatu kartuskiego, kościerskiego, wejherowskiego oraz części chojnickiego) wyłącznie języka kaszubskiego. W tamtym okresie *kaszëbskô mòwa* funkcjonowała głównie w przekazie ustnym, dlatego kolejnym argumentem władz było uznanie kaszubskiego za język

pozbawiony podstaw do dalszego rozwoju z powodu niewykorzystywania go w piśmie [Pomierska, Paźdjerski *et al.* 2015: 28].

Odpowiedzią na proponowane zmiany była podjęta przez Ceynowę próba wytworzenia kaszubskiego języka literackiego. Obecną sytuację uczony opisał następująco:

Vstid e sromota muszi koźdeho Kaszebę e noblejšzego póbratimca Pólocha wógarnąc, że nje wónji, ale lud wód Miemcov e navet njechtereč Slovjanov za barbarzincov wóbgodani pjirše e nolepsz e rosprave pósodo wó móvje dobreho, bjedneho narodku kaszebskjeho. Kje Mjemc wó nji szedersko póvjodo: „To je mjeszanjina (ein Kauderwelsch)”; brząknje sobje Póloch krotko pód nosę: „To je zepseto pólščzena, trzeba Kaszebov nawuczec pó pólsku gadac...” [Ceynowa, *Móje spóstrzeženjô prze przezeranju wuvog Ismaela Srenjevskejeho nad móvą kaszebską*].

Ju je vjęlgj czas, abé żóden Kaszéb a sę njewstédzěl pò kaszébsku gadac; bò chtëren to robj, ten gvésno njgdé njepòmésł, że wòn je zbójcą przeciwko swoim starszim... [Ceynowa, *Skórb kaszébsko-slovjnskjè mòvé*]<sup>12</sup>.

Działania Ceynowy wywołały jednak opór również ze strony Kaszubów. Początkowa niechęć społeczeństwa nie przeszkodziła badaczowi w procesie wytworzenia literackiego wariantu języka. W liście do Wandy Kiedrowskiej mediewista i badacz Kaszub – Gerard Labuda – pozytywnie ocenia poczynania Ceynowy oraz jego zasługi dla obecnego statusu kaszubskiego:

Na tym polega wielkie dziejowe znaczenie Floriana Ceynowy, który [...] postanowił ratować rodzimy język i kulturę kaszubską przez nadanie mowie kaszubskiej, rozproszonej gwarowo, statusu języka literackiego i ratowanie tą drogą tożsamości kaszubskiej. To mu się powiodło i dzięki temu „Polska wróciła” na Kaszuby w 1920 r., ale nie jako „obca Kaszubom państwowość” [Pomierska, Paźdjerski *et al.* 2015: 28].

Droga do uzyskania przez kaszubski statusu języka regionalnego była równie długa. O losach kaszubszczyzny zaważyły między innymi zmiany społeczno-polityczne zachodzące w Polsce i Europie po roku 1980. Pod koniec XX wieku zbiorowość kaszubska, korzystając z kulturowego oraz intelektualnego dorobku poprzedników, zaczęła dążyć do coraz

<sup>12</sup> Oba cytaty pochodzą z opracowania poświęconego kaszubszczyźnie (Zob. J. Pomierska, D.V. Paźdjerski, J. Treder, red. [2015], *Język kaszubski. Vademecum*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Gdańsk).

silniejszej autonomizacji. Dogodne warunki, zaobserwowane głównie po roku 1956, ułatwiły odparcie polonizacji północno-wschodnich terenów Kaszub w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W tym samym roku powstało Zrzeszenie Kaszubskie, które wywarło ogromny wpływ na późniejsze kształtowanie się rodzimej kultury oraz na rozwój języka. Spore znaczenie miały również wydarzenia wcześniejsze, z początku XX wieku. Wtedy bowiem wymarli ostatni germanizowani przez wieki na północno-zachodnich terenach Kaszub Słowińcy. Część z nich wyemigrowała do Niemiec, natomiast ich przodkowie, którzy pozostali na terenie Polski, ulegli swego rodzaju „skolonializowaniu”. Dopiero jednak ustawa dotycząca mniejszości narodowych i etnicznych podpisana w 2005 roku nadała kaszubszczyźnie status pełnoprawnego języka regionalnego [Pomierska, Paździerski *et al.* 2015: 40-42].

Współcześnie nie ma wątpliwości, że kaszubski jest językiem oraz że wykształcił on do pewnego stopnia swój wariant literacki. Problemy dotyczące pisowni mogą jedynie pojawiać się w odniesieniu do standaryzacji zapisu ortograficznego. Wielu kaszubskich twórców korzysta z zasad przyjętych w ramach kompromisu z 1996 roku<sup>13</sup>. Odstępstwem od tej reguły jest przekład Macieja Bandura<sup>14</sup>.

Historia kodyfikacji języka śląskiego nie jest aż tak bogata, jak ma to miejsce w przypadku języka kaszubskiego. Znaczącym wydarzeniem w procesie standaryzacji śląszczyzny była zorganizowana w katowickim gmachu Sejmu Śląskiego w 2008 roku konferencja *Śląsko godka – jeszcze gwara czy jednak już język?*. Podczas wspomnianego wydarzenia swoje stanowisko w sprawie statusu *gōdki* zaprezentowali przedstawiciele organizacji społecznych oraz działacze kulturalni i naukowci. W trakcie spotkania najgłośniej wybrzmiewała potrzeba przyznania śląskiemu statusu języka regionalnego. Mimo iż wśród obecnych dominowało pozytywne nastawienie do sprawy standaryzacji, to głosy bywały również spolaryzowane [Siuciak 2012].

Konferencja okazała się bodźcem, który przyczynił się do powstania zespołu pod kierownictwem Jolanty Tambor, mającego na celu kodyfikację śląskiego oraz opracowanie elementarza – *ślabikōrza* [Tambor 2010: 3].

<sup>13</sup> W 1996 roku ukazało się zmodyfikowane wydanie powstałych w 1975 roku *Zasad pisowni kaszubskiej* pod redakcją Edwarda Brezy i Jerzego Tredera.

<sup>14</sup> Bandur nie korzystał z ustalonej w 1996 roku pisowni, ponieważ bazuje ona na języku polskim. W swoim przekładzie autor wykorzystał klasyczną ortografię, która została od podstaw stworzona pod język kaszubski.

Głównym założeniem owego *ślabikörza* było opracowanie alfabetu, który zawierałby wszystkie litery niezbędne do odczytu i zapisu różnych odmian terytorialnych<sup>15</sup>.

W przypadku Kaszubów podtrzymanie języka, szczególnie w niektórych momentach historycznych, było w jakimś stopniu powiązane z instytucją Kościoła. W Kościele katolickim na Kaszubach językiem liturgii pozostawała łacina, natomiast wszelkie teksty religijne były spisane w języku polskim. Takie rozwiązanie, pozornie wykluczające samą kaszubszczyznę, przyczyniło się do uniknięcia przez Kaszubów germanizacji oraz pomogło w zachowaniu ich tożsamości [Zieniukowa 2003: 81].

Natomiast sytuacja tożsamościowo-językowa Ślązaków nie jest jednoznaczna. Na skutek wydarzeń rozgrywających się na przestrzeni XX wieku doszło do wyodrębnienia kilku subregionów Śląska (Górny i Dolny Śląsk, Śląsk Opolski, Cieszyński oraz Zaolzie). Wspomniany podział doprowadził do samoistnego wykrystalizowania się odmiennych wariantów językowych. Można zatem dostrzec zróżnicowany status odmian śląszczyzny, polszczyzny (potocznej i literackiej) i języka niemieckiego na Górnym Śląsku i Śląsku Opolskim oraz języka czeskiego na Zaolziu. W tym okresie, obok już istniejącej u starszego pokolenia dwujęzyczności, na Śląsku występowało zjawisko dyglozji – umiejętności dostosowania kodu językowego (polszczyzny ogólnej lub języka rodzimego) w zależności od sytuacji komunikacyjnej [Wyderka 2003: 501-502].

## Problemy wpływu języków obcych

Oprócz stałych kontaktów kaszubszczyzny i śląszczyzny z językiem polskim wpływ na kształt leksyki Kaszubów i Ślązaków miały również języki sąsiadów. Mowa Kaszubów i mowa Ślązaków, na różnych etapach swojego rozwoju, miała przede wszystkim styczność z językiem niemieckim.

Nawet bez toczących się wojen czy starć Pomorze Zachodnie ulegało germanizacji oraz wpływom kultury niemieckiej. Do około 1308 roku na Pomorzu Środkowym i Gdańskim istniała polska administracja silnie związana z Kościołem katolickim. W tym okresie sama kaszubszczyzna stanowiła kod prymarny, wykorzystywany w nieoficjalnej, często wyłącznie domowej komunikacji. Do oficjalnej komunikacji używano mowy

<sup>15</sup> Wcześniej istniał już śląski alfabet zwany alfabetem Steuera (Steuerůw szrajbůnek). Jednakże zaproponowany w 1935 roku przez Feliksa Steuera zapis nie przyjął się, ponieważ był zbyt mocno zbliżony do zapisu fonetycznego.

słowiańskiej zbliżonej do dialektów polskiego, z których wyrosła potem staropolszczyzna. Język niemiecki i łacinę wykorzystywano ówczesznie stosunkowo rzadko, tylko w wyjątkowych sytuacjach. Trudno zatem mówić o zjawisku zbiorowej dwujęzyczności, z pewnością można było zaobserwować dwujęzyczność społeczną na styku słowiańskości i niemieckości [Pomierska, Paźdzjerski *et al.* 2015: 12].

Po roku 1308 społeczeństwo kaszubskie pozostawało pod władzą i wpływami Krzyżaków, którzy zdominowali autochtoniczną ludność głównie drogą pokojową. Okres do około 1410 roku był dla Kaszubów wyjątkowo sprzyjający – znaleźli się bowiem w wielonarodowym tyglu z Polakami, Niemcami, Czechami i częściowo z Prusami. Panowanie Zakonu Krzyżackiego skutkowało umocnieniem pozycji Niemczyzny. Utworzony wówczas paragraf wedyjski odmawiał Słowianom – w tym Kaszubom – praw miejskich. Kaszubszczyzna rozwijała się wtedy tylko na obszarach wiejskich i nie miała warunków do wyjścia poza sferę nieoficjalną, dialektalną. Niemieckojęzyczna władza przyczyniła się do zahamowania wśród mieszkańców Pomorza procesu polonizacji, która zachodziła głównie za sprawą Kościoła katolickiego, nie zaś w wyniku działalności administracji czy szkolnictwa [Pomierska, Paźdzjerski *et al.* 2015: 14].

Po zwycięstwie pod Grunwaldem Pomorze znalazło się pod panowaniem korony polskiej. Niemniej strefa niemieckich wpływów nie została całkowicie odcięta. Zależnie od okresu i terenu pozycja języka polskiego i języka niemieckiego była nierównomierna – Pomorze Zachodnie ulegało silnej germanizacji, natomiast Pomorze Gdańskie podlegało sukcesywnej polonizacji, choć dało się zaobserwować także postępującą na tym obszarze germanizację. Na początku XV wieku okolice Gdańska zamieszkiwali wyłącznie Niemcy i Kaszubi. Natomiast na terenach wiejskich dochodziło nawet do slawizacji ludności niemieckiej. Późniejszy zabór pruski przyczynił się do ustanowienia administracji niemieckiej na terenie całego Pomorza. Wpływowi germanizacji częściowo opierała się instytucja Kościoła – Kościół na obszarach zachodnich i wschodnich skupiał Niemców oraz zgermanizowanych Kaszubów, a w pozostałych częściach wspomniana instytucja obejmowała rdzennych lub spolonizowanych Kaszubów. Polaryzacja istniała zatem również na polu wyznaniowym – zgermanizowani Kaszubi byli luteranami, a spolonizowani – katolikami. Rezultatem wspomnianych procesów i transformacji okazała się powszechna znajomość kilku kodów językowych – kaszubskiego, niemieckiego (również w jego

literackim wariacie) oraz polskiego [Pomierska, Paźdierski *et al.* 2015: 18].

Na Pomorzu Zachodnim od roku 1918 wspomniana wielojęzyczność zaczynała stopniowo zanikać na rzecz języka niemieckiego. Na Pomorzu Gdańskim z kolei zauważano znaczący postęp polonizacji. Ze względu na dominację polskiej administracji oraz silną pozycję Kościoła katolickiego na wspomnianym obszarze zachodziła silna polaryzacja oraz konflikt na linii polsko-niemieckiej, kaszubsko-polskiej i kaszubsko-niemieckiej. W późniejszym okresie na Pomorzu Gdańskim, podczas hitlerowskiej okupacji, język kaszubski często był identyfikowany z językiem polskim. Fakt ten stanowił bezpośrednią przyczynę represji, które dotyczyły Kaszubów. W tamtym okresie w nieoficjalnym obiegu funkcjonowały równocześnie trzy kody językowe – kaszubski, polski i niemiecki [Pomierska, Paźdierski *et al.* 2015: 19-38].

Górny Śląsk jest zarazem pojęciem geograficznym i historycznym. Jego granice prawie nigdy nie pokrywały się z podziałami administracyjnymi i w ciągu wieków ulegały różnym transformacjom [Orzechowski 1966: 70]. W okresie panowania Habsburgów Górny Śląsk podlegał zarówno oddziaływaniom katolickich szkół średnich znajdujących się pod władzą biskupów wrocławskich w Nysie, jak i wpływom literatury protestanckiej powstającej w środowisku byczyńsko-kluczborskim i obejmującej polską ludność ewangelicką z całego Śląska. Za panowania Ferdynanda Habsburga, od XIV wieku, Śląsk należał do Czech. Alina Kowalska [1986: 6] wyróżnia dwa główne podokresy dziejów polszczyzny i śląszczyzny na Górnym Śląsku za panowania Habsburgów – czeski i austriacki. Cezurę wspomnianych podokresów stanowi rok 1620, w którym Czechy utraciły autonomię polityczną. Wynikiem tego było stopniowe słabnięcie prestiżu języka czeskiego i coraz większy wpływ języka niemieckiego. Zmniejszenie rangi Czech odbiło się początkowo korzystnie na sytuacji języka polskiego, który w szerokim zakresie zaczęto stosować na Górnym Śląsku w sprawach administracyjno-urzędowych. Jednak u schyłku epoki habsburskiej coraz częściej wprowadzano do tych instytucji język niemiecki. Nowa sytuacja polityczna była niekorzystna dla kontaktów kulturalnych Śląska z Polską. Następstwem tego okazało się osłabienie więzi łączącej w XVI wieku polszczyznę górnośląską z ogólnopolskim językiem literackim, co doprowadziło do obniżenia poziomu śląskiego piśmiennictwa, partykularyzmu oraz konserwatyzmu językowego [Kowalska 1986: 6].

W okresie kolonizacji średniowiecznej, związanej z zakładaniem osad według zasad zgodnych z prawem zachodnim, obok ludności rodzimej pojawili się na Śląsku osadnicy flamandzcy i niemieccy. Mimo osiedlenia się nowych mieszkańców na terenach miejskich i wiejskich, nadal dominowała ludność polska. Polskość mieszkańców wsi, stanowiących najwyższy procent ogółu ludności, nie tylko wzmacniała pozycję polskiej kultury w miastach, ale podtrzymywała także język polski wśród nielicznej warstwy szlacheckiej. Późniejszą germanizację owej grupy społecznej przyspieszyła wojna trzydziestoletnia, w czasie której skonfiskowane majątki ziemskie przekazano Niemcom [Kowalska 1986: 7-10].

### Problemy praktyki przekładowej

Ze względu na filozoficzno-fantastyczny charakter utworu Antoine'a de Saint Exupéry'ego, daremnie poszukiwać w nim wyznaczników, które jawnie determinowałyby obraz rzeczywistości obowiązujący w konkretnej przestrzeni językowo-kulturowej. Można zatem stwierdzić, że w powieści dominują elementy uniwersalne pod względem kulturowym<sup>16</sup>. Być może właśnie między innymi z tego względu wybór tłumaczy na języki śląski i kaszubski padł właśnie na ten tekst literacki.

Kulturowo uniwersalny charakter utworu nie wymusza bowiem na autorach przekładu szukania substytutów, które mogłyby zastąpić „obce” elementy. Mimo iż przekład dzieła Exupéry'ego dla obu tłumaczy nie wiązał się z konfrontacją z całkowicie obcą kulturą, to jednak w przypadku omawianych języków – ze względu na ich młody, wciąż kształtujący się wariant literacki – twórcy przekładów musieli się zmierzyć z potencjalnymi lukami leksykalnymi. Mogłoby się wydawać, że w przypadku języków mniejszych będziemy mieli do czynienia ze znacznymi brakami w słownictwie. Problem ten nie dotyczy przekładu Bandura oraz translacji Kulika<sup>17</sup>. W obu przekładach, mimo iż tłumacze operują określonym

<sup>16</sup> W powieści pojawiają się wprawdzie pewne elementy kulturowe – nazwy geograficzne, nazwy zawodów – które mogłyby się stać interesującym obiektem rozważań prowadzonych w kontekście zagadnienia cech właściwych całej cywilizacji zachodniej, a nie tylko ujmowanych jako determinanty konkretnej kultury. Ze względu na swoją specyfikę nie powinny być one jednak główną przyczyną potencjalnej nieprzekładalności.

<sup>17</sup> Tłumacze zrezygnowali z wytwarzania niepotrzebnych neologizmów. Bandurowi i Kulikowi zależało na tym, aby język przekładów był zrozumiały dla odbiorców.

zasobem leksykalnym, autorom udało się odnaleźć ekwiwalenty w języku docelowym. Co więcej, Bandur i Kulik kompensują potencjalne braki leksykalne użyciem synonimów: *pjita* i *pjitlóna* [de Saint-Exupéry 2018a: 106] jako zamienne określenia „pijaka” bądź *kerz* i *krze* [de Saint-Exupéry 2018a: 123] w znaczeniu „krzak”.

Niechęć do formułowania neologizmów może się zatem wiązać z aspektami kulturowymi i tożsamościowymi:

Przekłady z języków obcych stanowiły początkowo nie tylko misję oświatową, ale i funkcję ćwiczeń językowych – a także demonstrację dojrzałości nowego języka. Miały rozszerzyć jego zasób słów i udoskonalić stylistykę. Wzbogacanie języka przez przyjmowanie słów obcych postawiło przed patriotami pytanie: jeśli język jest odbiciem duszy narodu i należy do jego podstawy, to właściwie zapożyczenia z obcych języków tę duszę hańbią, a w skrajnym przypadku mogłyby zagrozić podstawom jego egzystencji. Stąd rodziły się różne przejawy puryzmu, który czasem wszystkie obce słowa chciał przekładać na własne narodowe, kiedy indziej zaś modernizację języka odrzucał całkowicie [Hroch 2008: 136].

Mimo iż w obu tekstach nowo powstałe wyrazy są stosunkowo nieliczne, to warto przyjrzeć się jednemu z nich. Wyraz wprowadzony przez Bandura w tłumaczeniu na kaszubski jest istotny, gdyż został zapożyczony przez Kulika w przekładzie na śląski.

Maciej Bandur zaproponował leksem *signalësta* [de Saint-Exupéry 2018b: 77], który jest odpowiednikiem polskiego „dróżnika”. W oryginale pojawia się określenie *l'aiguilleur* [de Saint-Exupéry 1943: 84], które również jest tożsame z polskim, a także kaszubskim odpowiednikiem. Analizując strukturę leksykalną kaszubskiego *signalësty*, można dostrzec jego jednoznaczne podobieństwo do niemieckiego *der Signalgast*<sup>18</sup>. Można zatem stwierdzić, że inspiracja dla kaszubskiego neologizmu została zaczerpnięta z języka sąsiada.

Zapożyczenie w obu przypadkach nie odbyło się bezpośrednio z języka niemieckiego – neologizm, który został utworzony w języku kaszubskim, Grzegorz Kulik zaadaptował i użył w swoim tłumaczeniu *Malego Princa*. Tłumacz zaproponował słowo *sygnalista* [de Saint-Exupéry 2018a: 94]. Warto zaznaczyć, że w języku polskim również funkcjonuje taki wyraz,

<sup>18</sup> Warto mieć jednak na uwadze, że w tłumaczeniu *Der Kleine Prinz* autorstwa Alexandra Warella pojawia się „nastawniczy” (*der Weichensteller*).



ale odnosi się on do ogólniejszego określenia osoby, która nadaje i odbiera umowne sygnały. Polski „sygnalista”<sup>19</sup> jest pojęciem szerszym niż „dróżnik” czy wykorzystywany również w tym kontekście „nastawniczy” lub „zwrotniczy”<sup>20</sup>.

Ukazany przykład doskonale ilustruje wysoko rozwinięty status obu języków oraz ich silną autonomię względem polszczyzny. Kreowany w opinii publicznej przekaz sugeruje, że języki mniejsze nie są w stanie oprzeć się wpływom języka polskiego. Przekłady Bandura i Kulika są jednak reprezentatywnymi przykładami pozwalającymi na podważenie tych przesłanek.

Obserwując społeczne tendencje do nobilitacji polszczyzny oraz kultury polskiej w stosunku do języków mniejszych i autochtonicznych kultur funkcjonujących na terenie Rzeczypospolitej, warto zadać pytanie: czy w przypadku tłumaczeń na języki mniejsze można mówić o procesie podwójnej domestykacji?

Wcześniej opisywana kategoria prestiżu językowego zakłada podkreślenie wysokiej pozycji społecznej danego języka, zarówno wśród posługujących się nim grup społecznych, jak i zbiorowości z zewnątrz. Częstym przekonaniem pojawiającym się w dyskusjach dotyczących kondycji literackiej kaszubszczyzny i śląszczyzny jest dominująca rola języka polskiego, nie tylko w zakresie komunikacyjnym, lecz także kulturowym. Można zatem podejrzewać, że skutkiem podwójnego uwikłania tekstów powstających w językach mniejszych jest podwójna domestykacja – nakładanie się na nie wszelkich znamion polskości oraz przenikanie do tekstów docelowych elementów polskiej kultury.

Podwójna domestykacja pojawia się w obu przekładach, ale bardziej widoczna jest w tłumaczeniu na język kaszubski:

<sup>19</sup> Współcześnie definicja ma jeszcze szersze znaczenie, co wiąże się ze zmianami w przepisach unijnych dotyczących dyrektywy o ochronie praw sygnalistów. Kwestia ta nie stanowi jednak przedmiotu tej pracy. W tym miejscu zaznaczam jedynie, że warto pamiętać również o obecnie rozpowszechnionym i jednym z bardziej popularnych znaczeń „sygnalisty”, które jednak w takim kontekście nie pojawia się ani w przekładzie Bandura, ani w tłumaczeniu Kulika.

<sup>20</sup> Na przykład wyraz „zwrotniczy” pojawia się w przekładzie Jana Szwykowskiego (zob. A. de Saint-Exupéry [2014], *Mały Książę* (tłum. Jan Szwykowski), Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa, 74).

Tekst oryginału	Tłumaczenie na kaszubski	Tłumaczenie na śląski
<p>Le petit prince traversa le désert et ne rencontra qu'une fleur. Une fleur à trois pétales, une fleur de rien du tout. (...)</p> <p>– <b>Adieu, fit le petit prince.</b></p> <p>– <b>Adieu, dit la fleur</b> [de Saint-Exupéry 1943: 72].</p>	<p>Môli princ przeszed pùscëznã ë pòtkòł le jeden kvjat z trzemi płacikami, jeden dëcht sprotni kvjat. (...)</p> <p>– <b>Adié – rzek môli princ.</b></p> <p>– <b>Adié – pòvjedzòł kvjat</b> [de Saint-Exupéry 2018b: 67].</p>	<p>Mały Princ przeszoł bez pustynia i trefiòł ino jedyn kwiatek. Kwiatek ze trzema płatkami, kwiatek bez znacznio. (...)</p> <p>– <b>Adje – pedziòł Mały Princ.</b></p> <p>– <b>Adje – pedziòł kwiatek</b> [de Saint-Exupéry 2018a: 79].</p>

Tabela 1. Porównanie fragmentu tekstu oryginału oraz jego tłumaczeń na język kaszubski i śląski.

W przypadku pożegnania z lisem użycie słowa *adieu* w przekładzie na język kaszubski wydaje się zasadne. Analiza semantyczna pozwala bowiem na uchwycenie dosłownego znaczenia wspomnianego zwrotu. Powitanie, mimo iż bliskie oryginałowi, przez co mogłoby się wydawać kalką językową, funkcjonuje w kaszubszczyźnie.

Paradoksalnie przekład na *ślōnskõ gòdke* wydaje się bliższy oryginałowi. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę sens dosłowny wyrazu *adieu*, to okaże się, że pod względem semantycznym oba tłumaczenia są równie bliskie oryginałowi.

Tekst oryginału	Tłumaczenie na kaszubski	Tłumaczenie na śląski
<p>Et il revint vers le renard:</p> <p>– <b>Adieu, dit-il...</b></p> <p>– <b>Adieu, dit le renard.</b></p> <p>Voici mon secret. Il est très simple: on ne voit bien qu'avec le coeur. L'essentiel est invisible pour les yeux [de Saint-Exupéry 1943: 77].</p>	<p>Ë won navòrcił do lësa:</p> <p>– <b>Z Bògã... – won rzek.</b></p> <p>– <b>Z Bògã – rzek lës.</b> – Vëj, to je mòja tajemnosc. Ta je barzo prostò: pròvdzëvje sã vjidzi jedùrno serdcã. To nõvažnjészë je njevjidomé woczóm [de Saint-Exupéry 2018b: 76].</p>	<p>I poszoł nazod trefić sie ze lizškõm.</p> <p>– <b>Adje – pedziòł.</b></p> <p>– <b>Adje – rzekła lizška.</b> – Ôto mõj sekret, blank prosty sekret: niczym się niy widzi tak dobrze, jak serym. To, co nõjważnijjsze, tego ôczy niy widzóm [de Saint-Exupéry 2018a: 92].</p>

Tabela 2. Porównanie fragmentu tekstu oryginału oraz jego tłumaczeń na język kaszubski i śląski.

Podczas pożegnania z różą sytuacja jest analogiczna jak w przypadku lisa.

Tekst oryginału	Tłumaczenie na kaszubski	Tłumaczenie na śląski
<p>– <b>Adieu, dit-il à la fleur.</b> Mais elle ne lui répondit pas.</p> <p>– <b>Adieu, répéta-t-il</b> [de Saint-Exupéry 1943: 39].</p>	<p>– <b>Z Bògã – wona mù rzekła.</b> Le won ji nje wodpòvjedzòł.</p> <p>– <b>Z Bògã – wona rzekła do drëdzjéwo raza</b> [de Saint-Exupéry 2018b: 41].</p>	<p>– <b>Adje – pedziol do kwiotka.</b> Ale ôna niy ôdpowiedziała.</p> <p>– <b>Adje – pedziol jeszcze roz</b> [de Saint-Exupéry 2018a: 42].</p>

Tabela 3. Porównanie fragmentu tekstu oryginału oraz jego tłumaczeń na język kaszubski i śląski.

Odwołanie do oryginału pozwoliło uchwycić również inne interesujące zjawisko – w przekładzie na język kaszubski w przypadku pożegnania Małego Księcia z różą zastosowana została inwersja. Przeniesienie podmiotu mówiącego z Małego Księcia na różę wpływa na tok narracji oraz przewartościowuje jakość relacji bohaterów. W przekładzie Bandura to róża decyduje o momencie rozstania z tytułowym bohaterem. Posługując się wspomnianym zabiegiem inwersji, tłumacz zmniejsza tym samym zakres sprawczości oraz stopień decyzyjności Małego Księcia w stosunku do kwiatu. Jest to istotna zmiana – z perspektywy warsztatu przekładowego – jednakże nie rzutuje w znacznym stopniu na dalszy przebieg akcji. Zastosowana przez Bandura inwersja prawdopodobnie miała na celu oddanie w przekładzie właściwości składniowych języka kaszubskiego. Powyższy przykład obrazuje zatem proces udomowienia przekładu w obszarze wewnątrztekstowym i wewnątrzkułturowym.

W omawianych przekładach można dostrzec podobieństwa pod względem założeń warsztatowych oraz strategii translatorskich. Fakt, że tłumacze nie korzystali z przekładów *Małego Księcia* na język polski, nie pozostaje bez znaczenia. Na rozwój obu języków wpływa dokonywanie przez tłumaczy określonych wyborów translatorskich. Korzystanie jedynie z tekstu oryginału może utwierdzać odbiorcę tekstów docelowych w przekonaniu o autonomiczności oraz wielowariantowości danego języka mniejszego. Mimo iż zależność od polszczyzny w przypadku obu języków mniejszych jest szczególnie związana z czynnikami

historyczno-kulturowymi, to nie ma przełożenia na status oraz jakość wariantu literackiego kaszubszczyzny oraz śląszczyzny.

\*\*\*

Badaniom przekładów na języki mniejsze towarzyszyć musi nie tylko namysł nad problemami terminologicznymi, kwestiami podziału na języki dominujące i zdominowane, zagadnieniem przekładu na języki zdominowane, problematyką prestiżu językowego, pozycją języków mniejszych w stosunku do języków dominujących, kodyfikacją, wpływem języków obcych oraz problemami praktyki przekładowej, lecz także refleksja nad literackością analizowanych tłumaczeń oraz ich rolą w procesie identyfikacyjnym jednostek i grup społecznych. W toku analizy porównawczej tekstów źródłowych oraz utworów powstałych w językach docelowych istotne będzie dostrzeżenie wykładników potencjalnej obcości, które mogłyby być wynikiem jawnej asymetrii językowej. Punktem dojścia takich badań może być ustalenie stopnia zależności przekładów w stosunku do oryginału, co pozwala wnioskować o poziomie inwencji twórczej tłumaczy, wartościować zastosowane przez nich zabiegi translatorskie oraz usytuować ich wyniki w szerszym kontekście socjologiczno-kulturowym, a także odnieść do zagadnień związanych z pamięcią i tożsamością.

Omawiane zagadnienia dają się również opisać z perspektywy badań nad pamięcią. Wspólną rolę dyskursu pamięcioznawczego i translatoologicznego dostrzegła między innymi Katarzyna Lukas<sup>21</sup>. Badaczka zwraca uwagę na rolę zarówno pamięci, jak i translacji jako metafor kulturowej. Oba zjawiska swoim zasięgiem obejmują bowiem wszelkie procesy transferu [Lukas 2019: 29]. *Translatio* i *memoria* funkcjonują w szerszej strefie kontaktu – między tym, co znane, a tym, co obce – posługując się formą dialogu.

Z zagadnieniem pamięci kulturowej wiążą się także towarzyszące jej problemy tożsamościowe<sup>22</sup>. Samo pojęcie tożsamości kulturowej łączy się z poczuciem przynależności do określonej społeczności, a w szerszym zna-

<sup>21</sup> Zob. K. Lukas [2019], „Translacja i pamięć jako metafor kulturowe. Analogie, punkty styeczne, interakcje”, *Przekładaniec*. 39(2): 22-50.

<sup>22</sup> Już niegdyś Charles Taylor zwracał uwagę na istotę autointerpretacji w procesie kształtowania własnej tożsamości (zob. Ch. Taylor [2006], „Humanizm i nowoczesna tożsamość”, [w:] Krzysztof Michalski, red. *Człowiek w nauce współczesnej: Rozmowy w Castel Gandolfo*, Znak, Kraków).

czeniu – kultury. Pamięć jako jej nieodzowny element porządkuje reguły życia społecznego w perspektywie zbiorowej i jednostkowej. Wymusza zatem nie tylko dokładniejsze przyjrzenie się danym mniejszościom, lecz także kreowanym w obrębie dyskursu pamięciowego koncepcjom inności.

Społeczności autochtoniczne nierzadko są określane i definiowane przez społeczności dominujące<sup>23</sup>. Istotną rolę odgrywa w tym przypadku świadomość oraz pamięć kulturowa<sup>24</sup> rozumiana w kategoriach jednostki i zbiorowości. Umiejętność poprawnego obchodzenia się z tymi kwestiami oraz budowanie na nich stabilnego poczucia kulturowo-społecznej wartości zmniejszają ryzyko lęku przed innością. Pełny rozrachunek z własną historią oraz kulturową biografią ułatwia bowiem wyjście naprzeciw temu, co uważamy za obce, odmienne [Lukas 2019: 29].

Problemy badania przekładów na języki mniejsze, śląski i kaszubski, stanowić powinny przedmiot badań interdyscyplinarnych, a jednocześnie mogłyby się sytuować w centrum uwagi komparatystki wewnętrznej określonej przez Kwirynę Ziembę [2005: 72-73] jako studia nad twórczością wielokulturową i wielojęzyczną, która rozwijała się na danym obszarze w określonym czasie oraz ulegała różnorodnym wpływom. Warto, by rozważania takie uwzględniały nie tylko interakcje zachodzące pomiędzy poszczególnymi językami mniejszymi oraz utworami literackimi powstałymi w tych językach, lecz także badanie wpływów języków o wyższej pozycji społeczno-kulturowej na języki mniejsze.

## BIBLIOGRAFIA

### Literatura podmiotu

- de Saint-Exupéry, A. (1943), *Le Petit Prince*, Reynal & Hitchcock, New York.  
 de Saint-Exupéry, A. (2018a), *Mały Princ* (tłum. Grzegorz Kulik), Media Rodzina, Poznań.  
 de Saint-Exupéry, A. (2018b), *Môli princ* (tłum. Maciej Bandur), Vědôvjizna Skra, Złocienec.

<sup>23</sup> Zob. E. Said [1991], *Orientalizm*, (tłum. Witold Kalinowski), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

<sup>24</sup> Zob. M. Saryusz-Wolska, [hasło] „Pamięć kulturowa”, [w:] Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba, Joanna Kalicka, red. *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 337.

## Literatura przedmiotu

- Ceynowa, F. (2001), *Uwagi o kaszubszczyźnie*, oprac. Jerzy Treder, Bernardinum, Wejherowo.
- de Bończa Bukowski, P., Heydel, M., red., (2013), *Polska myśl przekładoznawcza. Antologia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Hroch, M. (2008), *Małe narody Europy*, Ossolineum, Wrocław.
- Lukas, K. (2019), „Translacja i pamięć jako metafory kulturowe. Analogie, punkty styczne, interakcje”, *Przekładaniec*. 39(2): 22-50, <http://dx.doi.org/10.4467/16891864PC.19.010.11684>.
- Makurat-Snuzik, H. (2018), „Dlaczego tłumaczy się literaturę piękną na regionalny język kaszubski?”, *Przekłady Literatur Słowiańskich*. 9(2): 119-132, <https://doi.org/10.31261/PLS.2019.09.02.07>.
- Makurat-Snuzik, H. (2019), *Problemy przekładu na język zdominowany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Pomierska, J., Paździerski, D.V., Treder, J., red. (2015), *Język kaszubski. Vademecum*, Instytut Kaszubski, Gdańsk.
- Popowska-Taborska, H. (2019), *Współczesny kaszubski język literacki z dziedzictwem leksykalnym w tle*, Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Pospiszil-Hofmańska, K. (2019), „Wspólnototwórczy wymiar przekładu. Casus XXI-wiecznych przekładów górnośląskich”, *Przekłady Literatur Słowiańskich*. 9(2): 79-102, <https://doi.org/10.31261/PLS.2019.09.02.05>.
- Rospond, S. (1970), *Polszczyzna Śląska*, Ossolineum, Wrocław.
- Rybka, P. (2017), *Gwarowa wymowa mieszkańców Górnego Śląska w ujęciu akustycznym (w oparciu o autorską metodę badawczą)*. Praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Said, E. (1991), *Orientalizm* (tłum. Witold Kalinowski), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Saryusz-Wolska, M., Traba, R., Kalicka, J., red. (2014), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Siuciak, M. (2012), „Czy w najbliższym czasie powstanie język śląski?”, *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*. 19(2): 31-44, <https://doi.org/10.14746/pspsj.2012.19.2.3>.
- Synak, B. (1998), *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Syniawa, M. (2010), *Ślabikōrz nīy dlō bajtli abo lekcyje ślōnskij gōdki*, Pro Loquela Silesiana, Chorzów.

- Taylor, Ch. (2006), „Humanizm i nowoczesna tożsamość”, [w:] Krzysztof Michalski, red. *Człowiek w nauce współczesnej. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Znak, Kraków.
- Tortosa, J.M (1986), *Polityka językowa a języki mniejszości. Od Wieży Babel do Daru Języków* (tłum. Agnieszka Rurarz), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Wyderka, B. (2003), „Śląsk jako region językowy”, [w:] Elżbieta Wrocławska, Jadwiga Zieniukowa, red. *Języki mniejszości i języki regionalne*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Wyderka, B. (2017), „O stylizacji gwarowej dyskusyjnie (na materiale wybranych utworów współczesnej prozy polskiej)”, *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*. 64: 333-351, <http://doi.org/10.26485/RKJ/2017/64/23>.
- Ziemba, K. (2005), „Projekt komparatystyki wewnętrznej”, *Teksty Drugie*. 1-2: 72-82.
- Zieniukowa, J. (2003), „Pojęcie aksjologiczne «prestż» a społeczna sytuacja języków mniej używanych – casus łużycczyzny i kaszubszczyzny”, [w:] Elżbieta Wrocławska, Jadwiga Zieniukowa, red. *Języki mniejszości i języki regionalne*, Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.

## ABSTRAKT

Niniejszy artykuł obejmuje analizę zagadnień związanych z interdyscyplinarnymi badaniami nad przekładami na języki mniejsze: kaszubski i śląski. Badania podjęte w tekście obejmują dziedzinę przekładoznawstwa, literaturoznawstwa, językoznawstwa i komparatystyki. W tekście opisano zagadnienia związane z terminologią, kwestiami podziału na języki dominujące i zdominowane, rolą przekładu na języki zdominowane oraz wpływem języków obcych na zagadnienia praktyki tłumaczeniowej. Przedmiot pracy stanowi również omówienie aspektów tożsamościotwórczych związanych z pamięcią kulturową.

**SŁOWA KLUCZOWE:** języki mniejsze, język kaszubski, język śląski, interdyscyplinarność, komparatystyka wewnętrzna

**ABSTRACT****Problems of Interdisciplinary Research on Translations into Minority Languages: Kashubian and Silesian (on the Example *The Little Prince* by Antoine de Saint-Exupéry)**

This article analyzes issues related to the interdisciplinary study of translations into the minority languages: Kashubian and Silesian. The studies undertaken in the article include the fields of translation studies, literary studies, linguistics and comparative studies. The text describes issues related to terminology, issues of division between dominant and dominated languages, the role of translation into dominated languages, and the influence of foreign languages in terms of translation practice. The subject of the work is also a discussion of identity-forming aspects related to cultural memory.

**KEYWORDS:** minor languages, Kashubian, Silesian, interdisciplinarity, comparative studies